

Litwa na żądanie UE zniosła blokadę Kaliningradu

15 lipca 2022

Zaledwie niecały miesiąc potrwiała wprowadzona przez Litwę blokada tranzytu z głównego terytorium Rosji do obwodu kaliningradzkiego. Litewski rząd dostosował się tym samym do polecenia Komisji Europejskiej, która nakazała odblokowanie regionu. Zdaniem władz w Wilnie, zniesienie sankcji jest krokiem wstecz, ale muszą one brać pod uwagę oczekiwania swoich sojuszników.



Z dniem 17 czerwca Litwa wprowadziła ograniczenia dotyczące importu i eksportu towarów przez obwód kaliningradzki. Zablockowała w ten sposób możliwość tranzytu produktów do tego regionu poprzez swoje terytorium. Ponownie do rosyjskiej enklawy będą więc mogły być transportowane cement, alkohol, węgiel i różnego rodzaju produkty naftowe.

Litewski rząd twierdził wówczas, że poprzez blokadę obwodu kaliningradzkiego realizuje sankcje nałożone na Rosję przez Unię Europejską. Szybko pojawiły się jednak doniesienia o kontaktach między Brukselą a Wilnem, mających na celu złagodzenie restrykcji wprowadzonych przez litewskie władze.

Ostatecznie Komisja Europejska opublikowała w środę swoje zalecenia dotyczące tranzytu do rosyjskiej enklawy. Uznała ona, że nałożony przez nią pakiet sankcji nie obejmuje transportu towarów z głównej części Rosji do obwodu kaliningradzkiego za pośrednictwem terytorium Litwy.

Centroprawicowy rząd Ingridy Šimonytė na polecenie Brukseli zniósł więc blokadę regionu. Przedstawiciele władz w Wilnie twierdzą, że uczyniły to z powodu konieczności brania pod uwagę opinii wyrażanych przez swoich sojuszników. Izolacja

Litwy na arenie międzynarodowej byłaby bowiem „zwycięstwem Kremla”.

Sama szefowa rządu podziękowała unijnym instytucjom za prowadzenie konsultacji z przedstawicielami litewskich władz. Bruksela nie jest bowiem zobowiązana do słuchania opinii wyrażanych przez państwa członkowskie UE.

Na podstawie: Lrytas.lt, Interia.pl, 15min.lt

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)